

Mały książę – Farba

Chce spojrzeć na Ciebie i nie
Czuć już nic Zapomnieć że byłeś
I zrzucić ten syf Zbić z ziomem
Piątkę, przyklepać to browcem Wybić
Się w Polskę i (sorry)
Zapomnieć
Patrzę się ciągle na Twoje zdjęcie,
Czy ulga nadejdzie ? bo w tej chwili
Cierpię Wracam do czegoś co było
Mym światem, wierzyłem w tą miłość,
Wierzyłem jak w matkę Byliśmy jak
W Greyu, namiętna gra zmysłów,
Anastazja i Christian ze spojrzeniem
Wilków To już nie wróci, wiem to na
Pewno, zostały, wspomnienia, pustka,
Bezsenność Nocne koszmary, zapite
Browarem i głosy przeszłości, co niszczą
Mą wiarę Bałagan po Tobie, nie do
Ogarnięcia i wszystkie te zdjęcia, co
Łzami wykreślam Jest niestabilnie i
Lepiej nie będzie, odeszłaś na zawsze,
Choć wciąż jesteś we mnie To miało
Przyjść łatwo, po ostatniej burzy a
Jednak silniejsze ode mnie są gruzy
Był jak mgła - nie widzialny, tajemniczy
Był jak kruchy róży kwiat - delikatny
Był jak cichy wiatr -
Całkiem wolny lecz samotny
Jak ocean bez dna - nieszczęśliwy
Widziałem na fejsie, jak żyjesz na nowo
Już jest jakiś kolo, no (sorry) co z Tobą
! Mówiłaś że kochasz, że love jest
Forever, a jednak te słowa są puste dla
Ciebie To boli dziewczyno, nie będę
Udawał widzę Cie z nim i już nie chcę
Naprawiać Nie chce nic więcej, mieć z

Tobą wspólnego, choć życzę Ci dobrze,
Nie pytaj dlaczego Znikam na zawsze,
Choć nie wiem dokąd, bo ciężko jest
Uciec, gdziekolwiek przed sobą Czas
Leczy rany? mam taką nadzieję, bo dziś
Mnie zabija, każde wspomnienie Cierpię
Od światła, które nie gaśnie bo dawne
Relacje, to gwiazd konstelacje Nie
Osiągalne, nie można ich wyłączyć jednak
Przy tym świetle, człowiek dalej błądzi
Był jak mgła - nie widzialny, tajemniczy
Był jak kruchy róży kwiat - delikatny
Był jak cichy wiatr -
Całkiem wolny lecz samotny
Jak ocean bez dna - nieszczęśliwy
Był jak mgła - nie widzialny, tajemniczy
Był jak kruchy róży kwiat - delikatny
Był jak cichy wiatr -
Całkiem wolny lecz samotny
Jak ocean bez dna - nieszczęśliwy



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych